

KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Lipca. — Rok 1845.
Środa.

№ 185.

Jutro, Śty Alexy.

Do wiadomości osób, których to dotyczyć może, podaje się, że *Institut Nauczycieli Elementarnych*, przeniesiony zostaje z d. 20 Sierp: (1 Wrzeź) r. b. z miasta Łowicza do Radzimina; oraz, że na zapis kandydatów chcących być przyjętymi do tegoż Instytutu na rok przyszły szkolny, przeznaczony został termin w m. Radziminie od d. 20 Sier: (1 Wrz): do 30 Sier: (11 Wrz): r. b.

Rada Administracyjna 17go z. m. mianowała, Inspektora Poczty, Radcę Kol: Teodora *Kobierskiego*, pełniącym obowiązki Starszego Rady Dyrekcji Poczty, i Naczelnika Sekcji Poborów w tejże Dyrekcji, Wincen: *Lipińskiego*, pełniącym obowiązki Inspektora Poczty w Królestwie. Taż Rada 20go z. m. mianowała: Xdza Wawrz: *Puthowskiego*, Administratora Kościoła parafjalnego w *Cmińsku*, Proboszczem tegoż Kościoła, i Xdza Alex: *Malanowicza*, Administratora Kościoła parafjalnego w mieście *Wierzbicy*, Proboszczem tamże.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego, podaje do wiadomości, iż stosownie do § 256 Instrukcji dla Banku przez Radę Administr: zatwierdzonej, zwykłe czynności Banku od d. włącznie 20/22 b. m. do d. 20 Lipca (1 Sierp:) r. b., dla sprawdzenia półrocznych rachunków zawieszają się, wyjąwszy wymianę biletów bankowych, która każdodziennie oprócz dni świątecznych, w godzinach zwyczajnych odbywać się będzie. *Lubkowski.*

JW. Jener. Ł Jazdy, Dowódzca 3go Korpusu *Rüdiger*, przybył do Warszawy.

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* przy ulicy Krak: Przedm., odebrała niektóre nowości: Dzieła Platona I. Apologia czyli obrona Sokratesa; 2. Korinton, Phedon czyli o nieśmiertelności duszy, przekład F. Kozłowskiego, 8, Warszawa 1845, zł. 12. Wspomnienia z czasów *Napoleona*, Żorż, Moreau i Pichegru przez Emila Marco de Saint-Hilaire, Warsz: 1845, zł. 6 gr. 20. Sędziwoj przez J. B. *Dziękońskiego*, 3 Tomy Warsz: 1845, zł. 8. Poezje Ant: *Czajkowskiego*, Warsz: 1845, zł. 3 1/3. Sнопек Nadwiślański z płodów piśmiennictwa krajowego zebrali Marcin *Ossorja* i Karol B. z Jarosławia, Warsz: 1845, zł. 8. Pamiętniki moie w Hiszpanji przez Kaiet: *Wojciechowskiego*, Warsz: 1845, zł. 3. *Genowfa* jedna z najpiękniejszych i najczulszych Historji starożytności nowo opowiadana dla wszystkich dobrych ludzi szczególniej dla *Matek* i *dziatki*, przez Krysz: *Schmida*, a teraz przetłumaczona przez J. Mikę K. T., wydanie 2gie pomnożone z ryciną w Bochni 1844, zł. 3.

Wystawa. — W sali 6tej mieszczą się po największej części wyroby bławatne. P. *Loktiew* z Moskwy,

nadesłał piękne wstęgi orderowe, rozmaitej szerokości; kamizelki axamitne i iedwabno-axamitne; krawaty iedwabne różno-farbne; eszarpy iedwabne i wełniane; oraz materjā bardzo ozdobną zwaną *termolama*, z iedwabiu i wełny wyrobioną, która służyć może na wytworne szlafroki ranne dla Dam i Mężczyzn. — P. Alexy *Wejnert* z Petersburga i Karol *Focht* z tejże stolicy, złożyli różno-barwne materje bławatne, w pasy i desenie. Są to gustowne, trwałe i okazałe wyroby. — P. Jakób *Roszfort* z Moskwy, dostarczył: materje iedwabno-wełniane zwane *orleany*; dalej *orleany* gładkie z wełny i bawełny, merynosy wełniano-bawełniane, w deseniach szkockich i mienionych; krepy królewskie, krepy zwane *Nemours*; w ogólności wełniane, iedwabne i bawełniane rzeczy. Tegoż Fabrykanta są także gustowne kamizelki axamitne, krawaty iedwabne czarne, bogate adamaszki iedwabne i wełniane, krepy różno-kolorowe iedwabne; szaliki, eszarpy, oraz bareże zwane *Pomare*, *Wiktoryna*, *Polka* i inne. — PP. Br: *Huczkw* z Moskwy, dostarczyli pół-merynosy gładkie i deseniowane; kaszemiry deseniowane, bareże w pasy, muślin wełniany, szaliki i chustki iedwabne tkane i drukowane. — Z Fabryki P. Jana *Kondraszewa* w Moskwie, są różne materje deseniowane w pasy, pyszne *brokatele* i *lampas* różno-kolorowe, axamity na kamizelki; chustki i eszarpy atłasowe; materje iedwabne na salopy; wreście materje na meble i powozy. — Kassynety bawełniane, kroaze iedwabne i krawaty czarne, pochodzą z Fabryki P. Filipa *Konnaw* w Bogorodzie. — Pyszne materje złotem i srebrem przerabiane na aparaty kościelne; *draps d'or*, glazety, axamit pasowy, materje iedwabne na salopy, bogate *brokatele*, materje na pokrycia mebli i ekwipażów, są dziełem Fabryki znakomitej P. Grzegorza *Sapożnikowa* w Moskwie. Tegoż Fabrykanta jest portret N. PANA, tkany czarną nicią nabiałym atłasie. — P. Alexy *Titow*, także Fabrykant z Moskwy, nadesłał muśliny wełniane, materje wełniano-bawełniane, i czysto-wełniane na suknie i meble, oraz manchester. — Wybor rozlicznych tabakierok z *papier maché*, pochodzących z Fabryki PP. P. *Lukutina* i *Ojca* w Moskwie, godzien jest widzenia. Tabakierki te w cenach od 1 do 30 rubli, są arcypięknie wykończone. Malowania na nich gustowne i miSTERne; niektóre na słonowej kości, inne na perłowej macicy. Ozdobne są szczególniej te, których desenie chińskie, są robione w płaskorzeźbie. — W sali Nr 6 wystawione są materje wełniane z Fabryki P. Anastazego *Matwiewa* w Moskwie, a mianowicie materje zwa-

ne: *La Valiere*, alpaka i balzaryny na suknie. — Pana Ilila *Stepanowa* z Petersburga, są gustowne *krepoas* i musliny wełniane w desenie szkockie i pasy. — PP. W. A. *Polakow* z *Syem* i *Zamiatin* z Moskwy, dali na wystawę okazałe materje na aparaty kościelne, złotem, srebrem i axamitem przerabiane; tak zwane *glasés* gładkie i morowane złote i srebrne, *glazetty* morowane złote i srebrne na suknie dworskie dla Dam. — P. Pawła *Kataholnikowa* są także pyszne materje na ornaty i *glazetty* złote i srebrne. — P. Jan *Lichaczew* z Petersburga, nadesłał dwie chorągwie kościelne z atlasu białego złotem przerabiane; jedna z nich wyobiąza **WNIEBOWSTĄPIENIE**, druga **Sgo MIROŁAJA**; tegoż Fabrykanta iest Mitra Biskupia z axamitu błękitnego, z medaljonami; frendzle, galony i krepiny złote. — P. Alexy *Brow* złożył naczynia kościelne, kielichy z kamieniami drogiemi, kosztowne oprawy ksiąg Ewangelij, **KRZYŻE Śte** i trybularze. — P. Marcin *Lewin* z Moskwy, nadesłał *brokatele* i materje iedwabne różno-barwne na meble. — PP. Br: *Buch* z Petersburga, mnóstwo guzików herbowych, gładkich, fasonowanych i liberyjnych, po cenach arcy umiarkowanych.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od M. składankę miesięczną dla Matki 4ga bliźniąt w *Mszczonowie* zł. 15.

Omnibusy po mieście kursujące. Dla skontrolowania ilości osób omnibusami po mieście kursującymi przewożonych, urządzony iest przy każdym omnibusie Zamek sztuczny, który Konduktor omnibusowy przy wsiadaniu każdej osoby, raz ieden nakręcić powinien; dopełnienie zaś tego uderzenie dzwonka oznajmia; uprasza się przeto Osoby temż omnibusami idące, aby na postępowanie w tym względzie Konduktorów uwagę zwracać, a w razie dostrzeżenia jakowego nadużycia, o tem Zawiadowcę omnibusów w domu przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638, zawiadamiać raczyły.

Wystawa Obrazów w b. pałacu *Paca*, ieszcze tylko czas krótki otwartą będzie; Właściciele onej składając dzięki Szano: Publiczności za liczne odwiedzanie, mają honor donieść, iż przedsięwzięli nadal corocznie urządzać podobne Wystawy na większą ieszcze skalę. Obrazy stosownie do życzenia Artystów z ogranicz., przesłane zostaną ząd do *Petersburga*; przeto Przedsiębiorcy poczytują za obowiązek zwrócić uwagę znawców i lubowników sztuk pięknych, aby korzystali ieszcze z podającej się sposobności widzenia tych *arcydzieł*, które na przyszlatorocznej wystawie już okazywanemi nie będą.

Do *Składu Wód Mineralnych naturalnych* przy Aptece w domu Petyskusa obok OO. Reformatorów, przy był trzeci transport Wody Selcerskiej i Pymontskiej w małych i dużych flaszkach, oraz Kreuznacher-Mutlerlage.

Nakładem Księgarni Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy

Miodowej pod filarami, wyszedł z druku zeszyt drugi dzieła p. t: *Dzieje Jana IIIgo Sobieskiego, Króla Polskiego W. X. Litewskiego*, przez *Leona Rogalskiego*. Prenumerata na całe dzieło w 6ciu zeszytach in 8vo na pięknym welinowym papierze, wynosi w Warsz: zł. 20, a na prowincji z pocztą, zł. 22.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. od r. sr. 14 k. 93 (zł. 98 gr. 26) do r. sr: 14 kop. 95 (zł. 99); wartość kuponu k. 3¹/₆.

Wczorajsze w Wiel: Teatrze przedstawienie *Zuejz z Lammormu*, istotnie zadowoliło Słuchaczów; oklaski rzęsiście były nader sprawdliwą nagrodą Artystów. Przywołani, JP. *Dobrski* 7, J. Pani *Rywacka* 3-kroć i JP. *Troszel*. Lubownicy wspólnie tak muzyki jak poezji oświadczają wdzięczność JP. *Dobrskiemu*, iż do ślicznego śpiewu, łączy wystowienie wszystkich wyrazów; co nasładować powinni wszyscy Artysci i Artystki mający w Operach główne role.

(Art. nad.) Jeżeli względy Ludzi okazane nam w potrzebie, iedną naszą dla nich przychylność, na jakąś wdzięczność i uwielbienie zarazem zasługują ci, co wiedzeni tylko uczuciem szlachetnego serca, w bezinteresownej chęci dopomożenia drugim, stają się dla nas dobroczyncami i wybawicielami w nieszczęściu, z narażeniem nawet własnego życia. Nowy tego stawia nam przykład W. *Domeracki*, Syn W. *Domerackiego* z *Borucina*. Ten bowiem w czasie wszczętego w mojej włości pożaru w dniu 18 z. m. o godz: 1 w nocy, przybwszy z rzeczoney wioski i z chęcią nieczynnych ludzi swoją przytomnością umysłu, odwagą i poświęceniem się, tyle dokazał, że już prawie pochłonięne owce i inny dobytek, przez szerzący się coraz bardziej a skutkiem wiatru powiększony ogień, uratować zdołał, ocalał prztem od zniszczenia inne budowle, na niewątpliwą wystawione zgubę. Czyn tyle szlachetny a bezinteresownie dokonany w pośród trudów i niebezpiecznych jak w podobnych razach okoliczności, będąc wzorem i przykładem cnoty i prawości charakteru nieznanego mi Młodzieńca, który więcej cenil dopełnienie obowiązku ludzkości niż własne życie, zniewała mi abym mu publicznie wynurzył moją wdzięczność i uwielbienie. Może obrażę Twoię skromność szlachetny Młodzieńcze, ogłaszając tu publiczne wyznanie, lecz przepłacone wdzięcznością serce, nie może się oprzeć temu uczuciu, i poczytuję sobie za najświętszy obowiązek. Niemniejszy udział wdzięczności, należy się z mej strony Panu Ludomierowi *Popowskiemu* i Panu Ekonomowi *Żokowskiemu* z *Żydowa*, którzy niepomni na niebezpieczeństwo jakie ich otaczało, wspierając uratowania Pana *Domerackiego*, z narażeniem swojego życia, przyczynili się wspólnie z tymże do zmniejszenia pożaru i ocalenia dobytku i budowli. Również i wam za-

eni Włościanie tak z mojej wioski iak i Żydowa, składam publiczne podziękowanie za okazaną mi szczerą przychylność i pomoc w tak ciężkiej potrzebie. Nie jestem w stanie wyrazić wam mojej wdzięczności za tyle dowodów pracy, uczciwości i poświęcenia się dla mnie z waszej strony. Dowiedliście bowiem ile własne niebezpieczeństwo mało cennem jest u was, gdy waszego bliźniego nieszczęście dolega. — T. Rowiński z Książki.

Z *Gostyńskiego* przybyły osoby doniosły, że w tamecznych okolicach w lasach ukazała się *Gąsienica* zwana *Prządka sosnowiec*. Natychmiast przedsięwzięto skuteczne środki dla wytopienia tego, szkodliwego owadu.

Danja. — Parostatek *Karolina Amalja*, który zatonął w ciśnień *Belt*, winien swoje ocalenie angielskiemu nurkowi. Człowiek ten dźwiga ołów ważący 160 funtów; z ciężarem tym przechadza się na dnie morza i tamże wykonywa naprawy. Na głowie ma kapelusz wodotrwały, do czego przymocowana jest rura wężykowata, dostarczająca mu powietrza. Nurek ten otrzymał wynagrodzenie 4,000 talarów za wydobycie statku.

Francja. — Minister prac publicz: P. *Dumon* tymczasowo zarządza ministerstwem spraw wewn.; w czasie nieobecności Hrabiego *Duchatel* (Duszałtel). — Marszałek *Bugeaud* (Biużo), doniósł Ministrowi wojny, że Jenerałowie *Marey* i *d'Arbouville* (Darbuwil) podążczywszy się 19go z. m., uderzyli na mocne posterunki zajmowane przez hulce *Ben Salema*, a rozbiwszy nieprzyjaciela, ciężką zadali mu klęskę. Walka była zacięta, Francuzi świetnej dokazali odwagi i zwyciężali wszelkie trudności. *Ben Salem* i jego wojsko zostali ze wszystkich punktów wyparci i zmuszeni do ucieczki. Francuzi mieli 5 zabitych i 34 ranionych, między niemi 4ch Oficerów. Nazajutrz zaraz przybyli Posłowie od *Beni Yaia* i *Kserina* z oświadczeniem swojej uległości. Marszałek *Biużo* zapewnia, że stan rzeczy na wschodzie i zachodzie zupełnie jest zaspokajający. — PP. *Rotszyl* i *Karol Lafitte* porozumieli się względem konkurencji o koleje żelazną północną. — Pokolenie *Flittasów* nadmorskich oświadczyło Marszałkowi *Biużo* swoją uległość. Na pograniczu w zachodniej stronie *Tlemezenu*, ukazały się zbrojne hulce celem wzniecenia powstania. — Xiążę *Nemours* (Nemur) prosił Radę miejską w *Szatoru*, aby pieniądze przeznaczone na jego przyjęcie, były ofiarowane dla mieszkających dotkniętych powodzią; że zaś Rada miejska nie przychyliła się do tego życzenia, Xiążę z własnej szkatuły ofiarował 4,000 fr. dla mieszkających. — P. *Willemain* (Wilme) znowu popadł w melancholję. — Xiążę *Rianzares* małżonek Królowej *Krystyny* i P. *Donoso Kortes* przybyli z *Bar-*

celony do *Paryża*. — Pomimo nadzwyczajnego upału, 3go b. m. nastąpiło otwarcie hippodromu przed bramą *Gwiazdy* (de l'Etoile). Około 15,000 osób przybyło na pierwsze widowisko, wielu musiało odejść z powodu braku miejsca. Arena spodobła się, amfiteatralnie zbudowane miejsca przedstawiały widok wspaniały; wyścigi mały przebranych za *Arabów* nie żyłskwały zadowolenia Publiczności. — Podczas ostatniej burzy stopił się drut miedziany z elektrycznego telegrafu wiodącego do *Ruan*, płyn elektryczny to spowodował. P. *Arago* zaproponował środek przeciw podobnym wypadkom. — Bardzo piękna i młoda Angielka *Minna Bell* mająca lat 21, przeszedłszy na religję *Katolicką*, wstąpiła do zakonu. — W *Auchy* (Oszy) aresztowano przed kilką dniami podeszłe małżeństwo za dług; Syn starał się na próżno zebrać sumę potrzebną na okup rodziców, w końcu ofiarował się na zastępcę do wojska, i za otrzymane wynagrodzenie, rodziców uwolnił.

Niemcy. — Poseł Cesarsko Rossyjski przy dworze Wiedeńskim P. *Medem*, 12go b. m. udał się do wód *Iszl*, gdzie J. C. W. Wielka Xżna *HELENA* zabawi do 26go b. m. Z *Iszl* P. *Medem* uda się do *Homburga*. — P. *Hochschild* mianowany Posłem *Szwedzkim* przy dworze *Austrjackim*. Francuzki Radca legacyjni przy tymże dworze P. *Perrier* (Perje), w skutek choroby, wypadł w obłąkanie. — Xiążę *Bordo* 4go b. m. spodziewany był w *Frohsdorf*. — W niższej części *Voralbergu* nadzwyczajne ulewę w skutek roztrącenia się obłoków, spowodowały gwałtowne wezbrania rzek, które ogromne zrzuciły szkody.

Rozmaitości. — Kilka temu tygodni, zajechała młoda ładna Dama przed sklep Pana *Melnotte* (Melnot) w *Paryżu*, najslawniejszego fabrykanta obuwia dla wszystkich kopcuszków *Londynu* i *Paryża*. Ta Dama lekkim krokiem wstępuje do sklepu, po francuzku mówi niezrozumiale, trzeba więcej zrozumieć ją na migi iak na słowa i pokazanie na swoją nogę; odziana jest w stare pantofle; młodej panie łatwo wybaczyć zapomnienie; potrzebuie pary trzewików, gdyż wyszła na ulicę zapomniawszy własne w domu. Przynoszą parę najzgrabniejszą, w samej rzeczy pasują na jej nóżki iakby ulane. Nieznaioma wstaie, postępuje kilka kroków, a że zmrok zapadł, otwierają drzwi sklepu, aby przy wejściu mogła lepiej ie oglądać. Nagle, przechodzący korzystając z chwili, gdy Dama spogląda na trzewiki, wyrwa jej z rąk worek, nieznaioma śpieszy za nim w pogoń, on zakręca na rogu ulicy, ona za nim, aż znikli oboje. Obecni w sklepie Pana *Melnot* ubolewali nad śliczną Damą, że poniosła stratę przez łotr; myśleli, że Dama wróci i zapłaci za trzewiki, ale zostawiła tylko na pamiatkę parę starych podar-

tych pantofli. — Znakomita Śpiewaczka Panna Nissen wyjechała z Wiednia do Iszl, dokąd ją wezwała do- stojna osoba dla pobierania u niej lekcji i śpiewu. — Zapytano kogoś: »Dla czego samobójstwo jest namię- gnością?« »Ponieważ szkodzi zdrowiu« była odpowiedź.

S Z A R A D A .

Drugie tylko litera, wspaniałe pierwsze, wprost trzecie
Różne mają użytki i miejsca na świecie,
Stawiają je w salonach, ogrodach, na grobie!
Nawet wszystkie człowieka zawierają w sobie!
(Zeszła Szarada Nagawice).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Eljasiewicz Adju: JO. Xcia Namiest: z Petersburga; Lejman Ferd.; i Bimerschmidt Ferd: Ogrodnicy z Odessy; Kohn Dawid Kup: z Lipska; Luboski Jak: Kup: z Krakowa; Nonnenberg Aug: Ogrod: z Odessy; Petekowski Ober-Kwarter: z Wilna. (G.P.)

WONIESIENIA.

Onegdaj zgubiono ZŁP: DWADZIESCIA, idąc przez ulicę Bielańską do Ratusza. Biedny Terminator uprasza łaskawego Zn-lazcy o oddanie na ulicę Leszno w domu Heirricha, do Złotnika. za nagrodą.

LIŚCI ZASTAWNE pod lit: P., Nr 270,351 i 295,283, każdy na 1500, i 300 Rsr. depozytami biletami, sześć biletów każdy bilet po 50 Rsr., zgubione zostały w zeszłą Nę- dziele. Uprasza się Znalazcy o oddanie na ulicę Trębacką w Fabryce Wyrobów Chemicznych, za nagrodą Rubli sr. 100.

Z dnia 11 na 12 b. m. w przejeździe od Ostrołki do Warszawy, na trakcie Petersburgskim, zgubiono PU- LJARES i PUDEŁKO do sygar z maszynką do ob- cianania na wierzchu, skórkowe. Puljares wielkości średniej, za- pinany na klamerkę, ze skórki ciemnej wytłaczanej, z cyfrą L.S. na wierzchu, w środku podszyty różową materją, kieszonek kilka z wyciskaniami na klapkach numerami. W jednej z tych znajdo- wało się: papierami Banku Polsk: po zł. 100, zł. 1000; papierami B. P. po 10 rubli sr., zł 1000; papierami B. P. po zł. 20, zł. 100, i Kupon cursive wypłatny na zł. 20, w ogóle zł. 2120. Uczciwy Znalazca pomienionych przedmiotów dobrą chęć odda- nia mający, zechce się zgłosić do poszkodowanego właściciela w Warszawie na ulicę Długą w Hotelu Polskim pod Nr 3 i 4, a w razie gdyby tego żądał lub potrzebował, wyliczone sobie mieć będzie z tychże pieniędzy zł. 500.

PAŁACYK w Ogrodzie nad wodą, obok placu Grzybowskiego, przy ulicy Twardej pod Nr 1098, z Stajniami, Wozowniami i oddzielnym dziedzińcem, do najęcia w każdym czasie. Bliższa wiadomość u Rządcy domu.

KANTOR Loterji Klasycznej w Warszawie oddawna exystują- cą w domu dawniej Petykusa a teraz P. Brunjew, przy ulicy Senatorskiej Nr 473 B, ma zaszczyt polecić się z nowymi LOSA- MI, całemi i w częściach do 1ej klas: 66 Lot: Klas.: Łaskawa Publiczność na Prowincji zamieszkała, raczy zlecenia swe franco nadsyłać, a za akuratną ekspedycją Kantor ręczy.

Adryański et Krasuski.

Pewna Dama, wiejeżdżająca własnym powozem pocztą do Odessy, za dni 8, życzy mieć TOWARZYSZKĘ lub TO- WARSZYSZA podróży, na wspólny koszt. Wiadomość pod Nr 2920 B, ulica Sołec, u Szwajcara.

BARANÓW sztuk 30, czystej krwi, stoją do sprzedania do końca bieżącego miesiąca. Bliż- sza wiadomość powziąć można u klasyfikatora

Ponieważ odłączyłem się z Magazynu Majstrów Stolarskich, istniejącego obok Ratusza, w pałacu zwanym Blanka, mam za- szczyt Szan: PUBLICZNOŚĆ zawiadomić, iż dla braku miejsca pozostałe mi MEUBLE, jakoteż dwa MAGLE używane, bar- dzo wygodne do domowego użytku, nabyć można za bardzo pomierną cenę przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nr 1333.

H. Becker, Majster Stolarski.

Jest do wynajęcia CAŁY DOM. w Aleach pod Nr 1722, z wszelkiemi dogodnościami, z Stajniami i Wozowniami, od Śgo Michała r. b.; tudzież przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1252, iest do wynajęcia każdego czasu 4ry POKOJE, Przedpokój i Kuchnia. Dowiedzieć się o cenie pod temże Nrem, u Li- pińskiego.

KOLONJA z Zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarskie- mi, Ogrodem fruktowym i warzywnym, całkowicie obsiana, z Inwentarzami lub bez, iest do sprzedania, pod Raszynem 8 wiorst od rogatek Jeruzolimskich. Wiadomość w domu Xtwa Łowickiego przy ulicy Niecałej Nr 614 M, u Obrońcy Sa- wickiego. — Tamże iest FORTEPJAN stary, lecz dobry, Fa- bryki Hartmana, o 6 oknach, do zbycia za mierną cenę.



D. 7 b. m. pewien Jegomość dobrej tuszy, ubrany w surdut, o godz: 8 w wieczór, przed Sklepami za Żelazną bramą, przywołał do siebie i wziął na ręce PIESKA małego, białego z łatkami kasztan.; z wy- żełków angielsk; kulawego troszkę na tylną prawą nóżkę, czego świadkami są Kupcy tamtejsi; gdy zaś tego Pieska pomimo ogło- szenia pod d. 9 b. m. w Kurjerze Warsz.; dotąd niewrócił wła- ściściele mieszkającej pod Nr 477 przy ul: Senators: na 1 piętro od tyłu; przeto wyzwa się go, aby wziętego Pieska w przeciagu dni 3 oddał do domu powyż opisanego, w przeciwnym zaś razie, tak on, lub każdy inny przywłaściciel, do odpowiedzialności Są- dowej pociągnięty będzie.



Z domu pod Nru 1258 B, na Nowym-świecie, temu dni 5, zginęła SUCZKA kasztanowata bez odmiany, z obrózką małą z czarnego safjau; Zna- lazca odprowadzić ją zechce do rzeczonego do- mu i oddać na 1sze piętro, za stosownem wynagrodzeniem

KANTOR STREČZEN

Gubernierów i Gubernantek na rogu ulicy Danielewicz-owskiej i Bielańskiej Nro 606.

Poleca się względem Szanownej Publiczności.

Nathanael Steingraeber.

Dzisiaj rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 19
TEATR WIELI. Jutro, 4ty raz Stacja pocztowa w Hulczy.
24ty raz Rozbójnik morski.

**FABRYKA J. F. SZYMANOW-
SKIEGO**, zawiadamia, iż dnia jutrzejszego,
POD LIPKĄ i we wszystkich jej ZAKŁA-
DACH, rozpocznie się **SPRZEDAŻ PIWA
BAWARSKIEGO Z LODOWNI
OSTATNIEJ PIWNICY.**

Jutro u **Maiewskiego** przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Raki, Chłodnik, młode Kapłonki i Kaczki, Ciember barani i Pieczeń barania a la Sarna, Połędwica, Schab, Pieczeń angielska i cieleca, Zrazy Nelsonskie, Potrawa z pulard, Ozór, Mostki, Kotlety, Flaki z pieca i zwycz.: — Obiad: Zupa rumia- na, Rośół, Sztuka mięsa, Mostek barani, Schab, Połędwica, Cie-
DODATEK